

NOWY

D W U T Y G O D N I K

Górnika

ISSN 2082-3797

WWW.NOWYGORNIK.PL

NR 22/2012 • 16-30 LISTOPADA 2012

CENA 1,60 ZŁ W TYM VAT 8%

Rozmowa na czasie:

Jerzy Podsiadło,
prezes Węglokoksu:
Giełda ma być
jednym z narzędzi
przyspieszających
rozwój, a nie
celem
ostatecznym



s. 3

W NUMERZE

**Porozumienie
w Jastrzębskiej
Spółce Węglowej**

STRONA 2, 8

**Świat nie
rezygnuje
z węgla**

Apel o równe traktowanie wszystkich źródeł energii w Unii Europejskiej, a także na całym świecie był głównym przesłaniem kończących się 3. Europejskich Dni Węgla w Parlamencie Europejskim

STRONA 4

**Można pomóc
górnictwu**

Maciej Kaliski, dyrektor Departamentu Górnictwa w Ministerstwie Gospodarki: Unia Europejska chce wspierać elektroenergetykę. Jeżeli zatrzyma się na tym etapie, okaże się, że pośrednio będzie wspierać między innymi dostawców węgla spoza Unii – dotyczy to oczywiście także dostawców innych paliw dla elektrowni. Dlatego w Kompanii Węglowej zrodził się pomysł, aby wsparcie było udzielane tym elektrowniom, które będą wykorzystywały unijne paliwa. To pomysł pani prezes Joanny Strzelec-Łobodzińskiej, nad którym pracują specjaliści od prawa unijnego.



STRONA 5

**Panda dobra, ale
nie za bardzo?**

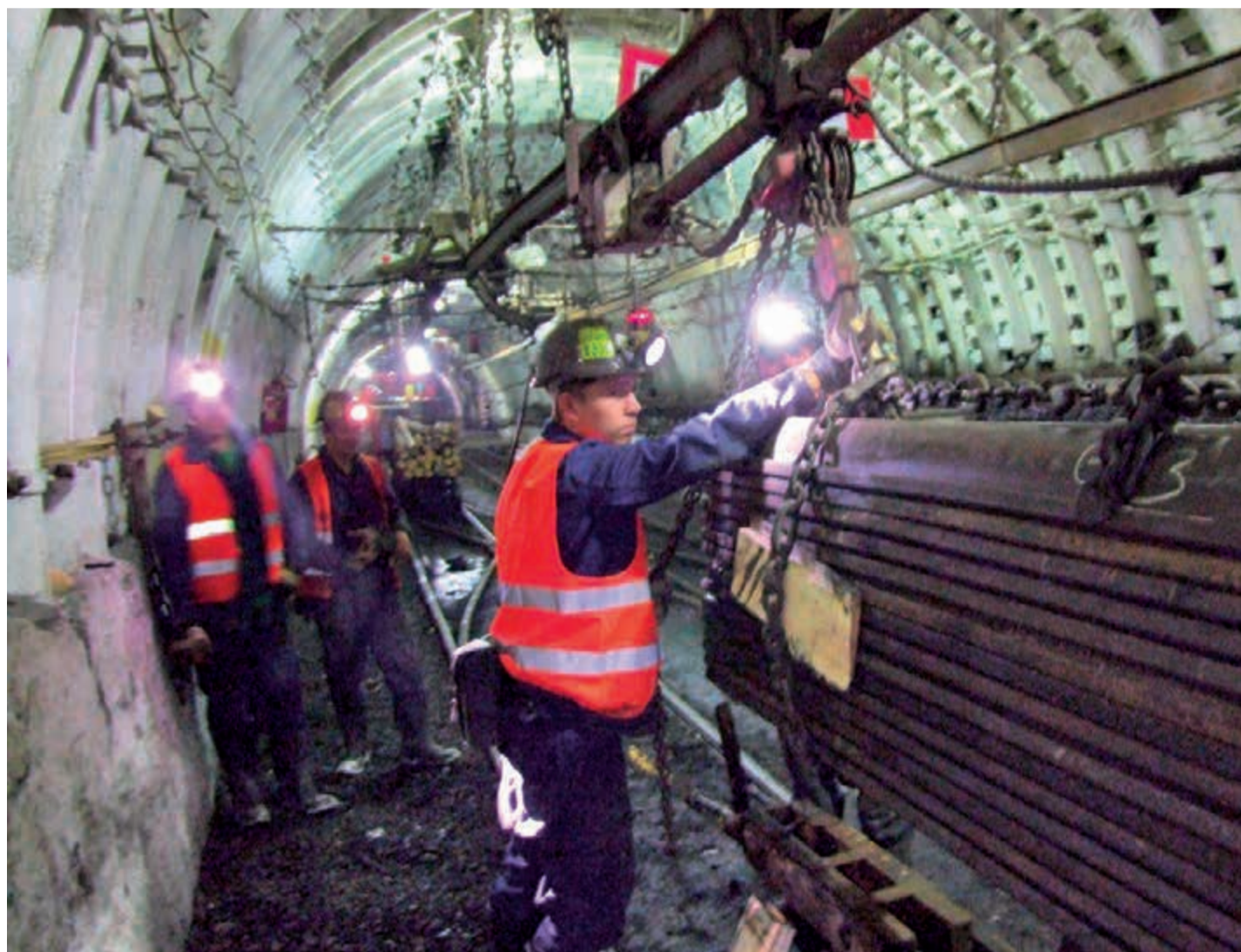
Informacje
motoryzacyjne



STRONA 9

KWK BUDRYK: Nowoczesny transport

Bezpiecznie i efektywnie



NOWY GÓRNIK

Marek Dras, nadsztygar górniczy transportu dołowego: Byłem młodym inżynierem. Zacząłem pracę w połowie lat 90. ubiegłego wieku. Spotkało mnie wielkie wyróżnienie – zostałem wysłany do Niemiec, żeby zobaczyć, jak jest zorganizowana praca w tamtejszych kopalniach węgla kamiennego. Po powrocie dyrektor pyta mnie: Młody, co ciekawego widziałeś w niemieckich kopalniach? – Tam największym, najważniejszym i najlepiej zarabiającym działem w kopalni jest dział logistyki – odpowiedziałem dyrektorowi. – Oj, młody, ty pojechałeś tam pierwszy i ostatni raz. Na miejscu będziesz uczył się, że w górnictwie najważniejsze jest wydobycie – powiedział dyrektor. Minęło niespełna 20 lat od tej rozmowy i w naszej kopalni zaszły wielkie zmiany. Całkowicie odeszliśmy od kolejek linowych. Materiały i towary dostarczamy według prostego schematu: jeden załadunek, jeden rozładunek. Rozbudowujemy system kontenerowy. Rzeczywiście, najważniejsze jest wydobycie, ale żeby ono było, transport i szeroko rozumiana logistyka muszą być na najwyższym poziomie. Tą śmieszną anegdotą chcę podkreślić, że gdyby kolejne dyrekcje kopalni nie stawiały na transport, nie mielibyśmy tak nowoczesnych rozwiązań. I nie byłoby wydobywania, które jest najważniejsze.

WIĘCEJ s. 6-7